

# GŁOS WĄGROWIECKI

Pojedynczy numer 10 groszy.

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,50 zł, kwartalnie 3,45 zł; z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w załadunku, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuski 5. Tel. 426.  
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lin. Reklamy na stronie 4 lin.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za 22 milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed południem w dniu wydania numeru.

Nr. 11.

Wągrowiec, wtorek dnia 24 stycznia 1933 r.

Rok VIII

## Przed oficjalnem wypowiedzeniem wojny japońsko-chińskiej

Moskwa, 23. I. Korespondent londyński „Prawdy” donosi, że w kołach politycznych Anglii krąży pogłoski, iż w najbliższym czasie nastąpi oficjalne wypowiedzenie wojny między Japonią i Chinami i opuszczenie przez te dwa państwa konferencji rozbrojeniowej Ligi Narodów.

### Japonia przestrzega Chiny

Tokio, 23. I. Na posiedzeniu parlamentu przemawiał minister spraw zagranicznych Utsuda obszernie o sprawach wschodnio-chińskich i międzynarodowym przesileniu gospodarczym. Przez uznanie Mandżurji przez Japonię i podpisanie traktatu obronnego z nowym państwem utworzono dostateczną gwarancję utrzymania pokoju w Azji Wschodniej. Utsuda jest przekonany, że Liga Narodów i inne rządy uznają w danym razie poprawność i słusność zajętego przez Japonię stanowiska. Chaos w Chinach jest dzisiaj większy niż kiedykolwiek. Według poufnych wiadomości Kuomintang zebrał ogromne ilości wojska, które ma ruszyć przeciw Japończykom.

Japonia uważa sobie za obowiązek przestrzec Chiny przed zgubnymi skutkami i wezwać je do poważnego zastanowienia się nad każdym krokiem. W stosunku do sprawozdania komisji Lyttona, Utsuda zgłosił zastrzeżenia Japonii i zamaniestował równocześnie żywe życzenie harmonijnej współpracy z Ligą Narodów.

nijnej współpracy z Ligą Narodów. Sprawozdanie Lyttona jest dla rządu japońskiego prawie nie do przyjęcia. Mimo braku paktu o nieagresji stara się Japonia żyć w przyjaznych stosunkach z Rosją.

### Ostre oświadczenie delegacji chińskiej w Genewie

Genewa, 23. I. Delegacja chińska wydała oświadczenie, w którym w niesłychanie ostry sposób stawia na zarzuty komisji dziewiętnastu. Chiny są gorzko rozczarowane. Chiny odrzucają wszelkie pojednanie z Japonią, jak długo Liga Narodów wyraża nie sprzeciwu się uznaniu państwa mandżurskiego.

Interwencja Ameryki i Rosji w sprawie konfliktu japońsko-chińskiego jest nieodzowna, gdyż oba te państwa są poważnie zainteresowane w rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie. W końcu Chiny oświadczają, że zatarg może być zlikwidowany jedynie drogą politycznych pertraktacji wszystkich sprawą tą zainteresowanych mocarstw.

### Zamach bombowy na premiera japońskiego

Berlin, 23. I. Biuro Reutera donosi z Szanghaju, że w mieście krąży pogłoski o zamachu bombowym na pociąg koło Czangczun, którym jechał prezydent ministrów Mandżurji oraz poseł japoński. Premier rzekomo został zabity, zaś poseł japoński jest niebezpiecznie ranny.

### „Dowolna” mapa niemiecka

W Królewcu ukazały się w tych dniach mapy, przedstawiające w sposób „dowolny” wytyczone granice niemieckie na wschodzie. Dzięki specjalnemu urządzeniu można granice te przesuwac, poczem ukazują się plastycznie nowe granice, dające jak czytamy w krótkich objaśnieniach do mapki — obraz „szaleństwa wytyczenia granic przez Traktat Wersalski”.

(ZAP)

### Pierwszy transport nowych banknotów stułotowych

Warszawa, 23. I. Polska wytwórnia papierów wartościowych przekazała Bankowi Polskiemu pierwszy transport nowych banknotów 100-złotowych w ilości około 100 tysięcy sztuk. Nowe banknoty wykonane są wkładką i stanowią ostatni wyraz sztuki graficznej.

## Propozycja Anglii w rokowaniach z Ameryką

Londyn, 23. I. Gabinet brytyjski zajmie się propozycją Ameryki i zapewne zdecyduje wysłanie narazie komisji rzeczoznawców, którzy będą współpracowali z ambasadorem brytyjskim w Waszyngtonie przy wstępnych rokowaniach. Dopiero później w pierwszych dniach marca wyjedzie komisja upoważniona do oficjalnych rokowań i podpisania układu.

Wśród rzeczoznawców, jacy wyjechać mają, obecnie wymieniają również Light Rosa i Warren Fishera ze skarbu, oraz Winstanlida z Foreign Office, co się zaś tyczy komisji oficjalnej, to na szefa komisji wymieniani są premier Mac Donnell i minister handlu Runciman. Mowa jest także o włączeniu do komisji wybitnych przedstawicieli City, jak Montagu Normana, gubernatora Banku Angielskiego i Mac Kenna, prezesa Midland Banku i b. kanclerza skarbu.

Wielka Brytania wysunąć ma w rokowaniach z Ameryką propozycję całkowitego skreślenia długów wzajemian za jednorazowe odszkodowanie w wysokości 50.000.000 funtów szterlingów, które Wielka Brytania zaciągnęła jako pożyczkę w Ameryce. Wielka Brytania gotowa jest w tym wypadku poczynić także koncesje w zakresie walutowym i powrócić do ustabilizowania funta na poziomie złotym.

Wielka Brytania wysunąć ma w rokowaniach z Ameryką propozycję całkowitego skreślenia długów wzajemian za jednorazowe odszkodowanie w wysokości 50.000.000 funtów szterlingów, które Wielka Brytania zaciągnęła jako pożyczkę w Ameryce. Wielka Brytania gotowa jest w tym wypadku poczynić także koncesje w zakresie walutowym i powrócić do ustabilizowania funta na poziomie złotym.

## Manifestacje na cześć Polski i Marszałka Piłsudskiego

Rzym, 23. I. W San Marino odbył się na zaproszenie instytutu szerzenia kultury odczyt publicysty polskiego i korespondenta PAT p. Kociemskiego o Marszałku Piłsudskim. Odczyt ten wzbudził żywe zainteresowanie. Liczne zebrana publiczność zorganizowała po odczytaniu serdeczną manifestację na cześć Polski i Polaków.

Ferrara, 23. I. Z okazji odczytu o Polsce i Marszałku Piłsudskim dziennik tutejszy „Corriere” opublikował manifestację na cześć Polski i Polaków.

Pedano zamieszcza artykuł, poświęcony Polsce przyczem w pełnych entuzjazmu słowach kreśli sylwetkę Marszałka Piłsudskiego.

## 60 skrzyń dynamitu wyleciało w powietrze

Meksyk, 23. I. Ciężka eksplozja wydarzyła się w mieście Morelia w stanie Michoacan. Z nieznanej dotychczas przyczyny wyleciało 60 skrzyń dynamitu w powietrze. Trzy-

dzieści pięć osób straciło życie.

### Nieostrożność powodem katastrofy

Nowy York, 23. I. W dalszym ciągu wiadomości o eksplozji 60 skrzyń z dynamitem w Morelia (Meksyk) donoszą, że eksplozja powstała wskutek nieostrożności w jednym z magazynów rządowych.

Wybuch dynamitu spowodował pożar, który natychmiast przerodził się na pobliski szpital i inne domy mieszkalne.

Ogólnie spłonęło 30 domów, 35 osób poniosło śmierć, 35 jest ciężko rannych. W budynku, który jednocześnie służył za kasażnię, mieściło 100 żołnierzy, który w chwili wybuchu byli niedługo.

—o—

Anarchiści rzucili przez okno do wypełnionej ludźmi sali dwie bomby. Dozorca domu zdążył pochwycić jedną bombę i wyrzucił ją z powrotem przez okno na ulicę, gdzie eksplodowała.

Druga bomba wybuchła na sali, raniąc ciężko 15 osób, w tem kilka kobiet i 7-letnie dziecko.

Barcelona, 23. I. W związku z wykryciem w miejscowości Igna-

## Wizyta estońskiego PW. w Polsce

Warszawa, 23. I. W sobotę rano przybyli do Warszawy reprezentanci estońskiej organizacji przysp. wojskowego „Keitsellitu”, komendant główny gen. Roska z małżonką, szef sztabu płk. Malde, płk. F. Płaka i por. Adolf Treufeldt.

Gości powitali delegaci bratnich organizacji polskich: Zw. Strzeleckiego z prezesem adw. Paschalskim, oraz głównym komendantem Zw. Strzeleckiego płk. Władysławem Rusinem. W powitaniu wziął także udział komendant garnizonu m. st. Warszawy, płk. Strzeziński. Po powitaniu odbyła się defilada kompanii honorowej Zw. Strzeleckiego ze sztandarem i orkiestrą, a następnie pokaz i wylot gołębi pocztowych, hodowanych przez wszystkie komendy Zw. Strzeleckiego. Przyjazd przedstawicieli estońskiego „Keitsellitu” jest rewizytą Związku Strzeleckiego a zarazem nowym przejawem życzliwości i współpracy, łączącej Polskę z Estonią. Goście estońscy zabawią w Warszawie do wtorku, poczem wyjadą do Poznania, Krakowa, Katowic i Zakopanego. W ciągu dnia goście estońscy złożyli cały szereg wizyt oficjalnych. Władze Związku Strzeleckiego wydali na cześć delegatów obiad. W niedzielę odbędzie się przyjęcie w Jabłonie w pałacu hr. Maurycego Potockiego. W związku z wizytą estońską odbędzie się cały szereg uroczystości strzeleckich, oraz defilada, którą odbiorą komendant związku oraz goście estońscy.

—o—

lada tajnej fabryki bomb, skonstruowano 3000 gotowych bomb, oraz wielką ilość materiałów wybuchowych policja dokonała licznych aresztowań.

M. in. aresztowano przemysłowca francuskiego Eugenjusza de Julienne, który miał dostarczać anarchistom materiałów wybuchowych.

## Krzycząc: „Precz z Belgją” studenci blokują uniwersytet w Lowanium

Bruxela, 23. I. Studenci flamandzcy, dążący do oderwania Flandrii od Belgji, urządzili bojkot wykładów na uniwersytecie katolickim w Lowanium (Louvain).

Obsadziwszy wejścia, nie wpuszczają oni do uniwersytetu nikogo, tak, że wykłady zostały zawieszone.

Jednocześnie przez miasto przeciągał pochód z antybelgijskimi transparentami.

Krzycząc „Precz z Belgją”, prze defilowali demonstrowanci przy obojętnym zachowaniu się policji obok innych studentów.

tam zamachu bombowego na Dom Ludowy, w którym właśnie odbywało się zgromadzenie partji socjalistycznej.

### Siedmioro dzieci ofiarą bomb anarchistycznych w Hiszpanji

Madryt, 23. I. Według doniesień z Sewilli, anarchiści dokonali



## Tygodniowy przegląd polityczny i gospodarczy

Doroczna wizyta dziennikarzy czeskich, należących do polsko-czeskiego porozumienia prasowego, nabrała znaczenia politycznego, co zostało podkreślone przez udział osób oficjalnych ze strony rządu Republiki Czechosłowackiej. Przedstawiciele prasy czechosłowackiej wystąpili ze stanowczym protestem przeciwko niemieckiej agitacji rewizjonistycznej, składając uroczyste zapewnienie, że będą zwalczać tę propagandę na szpaltach swej prasy. Dziennikarze czechosłowaccy zwracali również w swych przemówieniach uwagę na ważność Gdyni, jako portu morskiego dla importu i eksportu Czechosłowacji. Oczywiście, że wykorzystanie portu gdyńskiego w tym celu zapoczątkowane już przez firmę Bata leży zarówno w gospodarstwie, jak i politycznym interesie Polski i Czechosłowacji. Jeśli zważymy, że na czele wycieczki dziennikarzy czeskich przybył do Polski szef propagandy rządu czeskiego; jeśli dodamy, że świeżo właśnie rozległ się głos pacyfisty niemieckiego Gerlacha, stwierdzający polskość Pomorza; jeśli uwzględnimy głosy prasy francuskiej, a nawet angielskiej, przeciwstawiające się propagandzie rewizjonistycznej, to będziemy mogli stwierdzić, że atak propagandy niemieckiej, wymierzony przeciwko „korytarzowi” — osiągnął narazie skutek wręcz przeciwny — wyjaśnienie sprawy korytarza polskiego w opinii międzynarodowej.

W ciągu 11-tu miesięcy 1932 r. 47 proc. eksportu z Polski poszło drogą morską. Fakt, iż blisko połowa eksportu naszego idzie już przez morze, świadczy dodatnio o szybko posuwającym się procesie przystosowania się odrodzonej Polski do nowych zadań gospodarczych, jakie wynikły z połączenia trzech dzielnic, należących poprzednio do trzech obcych organizmów gospodarczo-państwowych, i osiągnięcie dostępu do morza. Zaden z dawnych seaborów nie był nastawiony na handel morski. Importowym portem dawnej Kongresówki był Hamur, skąd szły wełna, bawełna i towary kolonialne. Ale eksport teje Kongresówki, z wyjątkiem zboża, był skierowany całkowicie w stronę Rosji europejskiej, Syberji, Turkiestanu i Persji — drogą lądową. Dawna Galicja ciążyła gospodarczo ku Wiedniowi, o handlu morskim nikomu tam się nie śniło. Ziemię dawnego zaboru pruskiego załatwiały swe potrzeby gospodarcze za pośrednictwem handlu niemieckiego i nie myślały wcale o orjentowaniu się ku morzu. Jeśli obecnie bli-

sko połowę eksportu swego kierujemy przez morze, jest to wymownym dowodem potrzeby dla Polski wolnego dostępu do morza, zarazem zaś wyraźną dla nas wskazówką, że odebranie tego dostępu pozbawiłoby Polskę samodzielności gospodarczej, a co za tem zwykłe idzie, osłabiłoby naszą samodzielność polityczną.

Niektóre sfery przemysłu skartelizowanego w Polsce przejęte są ideą utrzymania „sztywnych” cen swych wyrobów. Wydaje im się zapewne, że przy powodzi powszechnej niżki cen, mogą istnieć jakieś „wyspy szczęśliwości”, na których pewne ugrupowania przemysłowe, mogą tuczyć się kosztem całej ludności. „Niech wszyscy stracą — my stracić nie możemy” — oto hasło pewnych sfer przemysłu skartelizowanego. Argumenty konieczności państwowej nie trafiają im do przekonania. Rząd zapowiedział swą

interwencję w sprawie niżki cen artykułów przemysłowych. Jest to konieczność gospodarcza i państwowa, wobec katastrofalnej niżki cen piodów rolniczych i obniżenia uposażeń urzędników państwowych i pracowników prywatnych. Jednakże pertraktacje czynników państwowych z przedstawicielami przemysłu szły, jak dotychczas, bardzo opornie. Agencja „Iskra” zapowiada obecnie, że rząd nie cofnie się przed zniesieniem stawek celnych dla poszczególnych wyrobów przemysłowych, opornych w utrzymywaniu cen „sztywnych”. Należy oczekiwać, że pod naciskiem rządu nastąpi w najbliższym czasie obniżenie cen całego szeregu artykułów przemysłowych. Charakterystyczne jest, że opozycja, która krzyczy ustawicznie przeciwko ingerencji rządu w sprawy gospodarcze, tym razem milczy, gdyż hasło obniżki cen jest zbyt popularne w szerokich sferach społeczeństwa.

## Gazeta pisana nogą Pismo nieszczęśliwych i jego redaktor

Gazeta pisana nogą, to oryginalność, jakiej niema na świecie a jaką przecież spotkać można w Pradze czeskiej. Gazeta ta nosi nazwę „Nas boj” (Nasza walka) a jej redaktorem naczelnym jest bezręki Franciszek Filip. Gazetę wydaje stowarzyszenie fizycznie upośledzonych i broni interesów bezrękich ludzi bez nóg, ślepych i wszystkich tych, którzy dla swego upośledzenia fizycznego czy kalektwa nie są w stanie pracować normalnie.

F. Filip wogóle jest człowiekiem godnym zainteresowania. Jako mały chłopiec dostał się do zakładu dla upośledzonych, założonego przez prof. Bakulę. W zakładzie tym nieszczęśliwe adzieci uczą się różnych rzemiosł. Prof. Bakula osiąga wspinał się na samych kłakach jest znany na całym świecie. O skuteczności metody Bakuli świadczy właśnie najlepiej rozwój Filipa. Młodzieniec ten w zupełności opanował swe nogi i nogami wykonuje wszystkie prace. Przy pomocy nóg potrafi się ubrać, zawiązać krawat itp. Nogami pisze również bardzo biegle na maszynie i w ten sposób załatwia swą korespondencję w sklepie w którym sam obsługuje kupujących.

Redaktor naczelny „Naszej Walki” w pierwszym numerze redakcyjnym pisze m. in. „Dzisiejszy numer wychodzi, jako pierwszy z mych nóg (bowiem rąk nie mam), dlatego pro-

szę, aby czytelnicy już dzisiaj nie krytykowali mej pracy... A w innym miejscu bezręki redaktor powiada: „Redaktorskie pióro, kierowane mą nogą poprawi Wasze artykuły, pomoże i poradzi”...

Zapewne jeszcze żaden redaktor na świecie temi słowy nie zwracał się do swych czytelników.

## Dar honorowy dla weteranów z 1863 roku

Warszawa. Jak donoszą pisma, komitet obchodu rocznicy powstania styczniowego obok wyrazów hołdu, jaki złoży społeczeństwo weteranom 1863 r., w 70-tą rocznicę powstania, postanowił ofiarować weteranom dar honorowy w postaci

### Hojny dar p. Premjera

Warszawa, 23. 1. Premier Prystor ofiarował na dar honorowy dla uczestników Powstania Styczniowego całkowitą swoją pensję kawalera orderu „Virtuti Militari”.

### Reprezentacyjne polowanie bolszewic. na pograniczu z Polską

Wilno. Dygnitarze bolszewicki urządzili na pograniczu polskim, na przedpolu powiatu mołodeczańskiego, w rejonie Kamienia, wielkie polowanie z udziałem komisarzy z Mińska, Połocka, Witebska i Smoleńska.

Polowanie odbywało się na dziki. Kilkanaście sztuk dzików, spłoszonych w lasach sowieckich, przeszło przez zamrażającą Wilję na teren polski.

### Ustawa aptekarska

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy aptekarskiej, regulującej wszelkie sprawy, — związane z powstawaniem i prowadzeniem aptek na terenie całego państwa. Ustawa ta zastąpić ma 5 różnych ustaw w tym zakresie, obowiązujących dotychczas na poszczególnych terytoriach. Projekt ustawy ustala szczegółowo obowiązki aptek, dzieląc je na dwie zasadnicze kategorie: apteki publiczne i zakładowe. Szereg postanowień ustawy, tyczy personelu fachowego aptek, nadzoru nad aptekami, dzierżawy itd. Postanowienia karne za różne przekroczenia w tym zakresie przewidują kary do miesiąca aresztu i grzywny 1000 zł łącznie z pozbawieniem koncesji.

## Zbiórka na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu

W związku z przeprowadzaną akcją zbiórki na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu, na konto Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego (P. K. O. 301.822) wpłynęły ostatnio następujące sumy:

Na cele ogólne gimnazjum złożono w Administracji „Il. Kurjera Codziennego” w Krakowie 1.784,78 zł oraz 532,60 zł, Koło Lwowskie Z. O. K. Z. 232, — zł, Dmitrowska z Gdańska 10 zł, Zarząd Koła Miejs.

Z. O. K. Z. w Bielsku 10,90 zł, Komitet obchodu 10-lecia wkroczenia wojsk polskich na Śląsk w Król. Hucie 98,54 zł, Maciej Szukiewicz z Krakowa 227,96 zł.

Na fundację łózek w bursie gimnazjalnej złożył: Magistrat m. Rzeszowa 20 zł, Magistrat m. Król. Huty, 600 zł i Magistrat m. Cieszyńska 600 zł.

Z odbioru powyższych pieniędzy Komitet niniejszem kwituje i składa ofiarodcz. serdeczne podziękowanie.

EDGAR WALLACE

## Człowiek, który kupił Londyn

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Ten pan, który wczoraj przyszedł tu razem z waszym panem.

Lokaj potrząsnął głową.

— Powiadam panu, że był tylko go-dzina, a zresztą nawet nie zeszedłem, aby mu drzwi otworzyć.

— Czy pan Zeberliw jeszcze nie wstał? — spytał dziennikarz.

— Niech się pan lepiej do niego teraz nie wybiera, — zawołał sługa, — a jeśli już pan chce koniecznie, niech pan nie wspomina, na miłość Boską, że pan rozmawiał ze mną. Pan nie śpi. Prawdę rzekłszy, nie kładł się wcale. Kazał mi iść spać o drugiej, a sam siedział i pisał przez całą noc. W każdym razie, nie wzywał mnie wcale.

Trzymał w ręku list, który wprowadził na pocztę.

— Ciekawe ma pismo, — powiedział dziennikarz, jakby sam do siebie.

Lokaj podniósł list i przyjrzał mu się krytycznie.

— Nieźle pisze, powiedział, — wcale wyraźnie.

Z tej chwili skorzystał dziennikarz,

by przeczytać adres i nazwisko, a przeczytawszy, z wysiłkiem powstrzymał się od gwizdnięcia ze zdziwienia.

— No, — powiedział, — jeśli pan całą noc nie spał, to nie będzie zapewne chciał mnie przyjąć. Pójdę do Holloway, spróbuję pomówić z panną Zeberliw. — To rzekłszy skinął głową na pożegnanie.

Reporter przeszedł niedbalem krokiem na drugą stronę ulicy i przyłączył się do swego towarzysza. — Może pan tutaj pozostać, — powiedział, — ale nie myślę, że zobaczy pan tu coś ciekawego. — Ja idę do domu, żeby się wykąpać, a potem postaram się porozumieć z Kingiem Kerry.

— Co się dzieje? spytał jego towarzysz.

— Jeszcze nie wiem, — brzmiała odpowiedź. — Niech pan ma ten dom na oku i da mi znać, co się tu stanie. Gdyby Bray wyszedł, niech pan idzie za nim. Ale specjalnie zależy mi na tem, by się dowiedzieć, czy sam Zeberliw wychodził.

W domu przy ulicy Park Lane,

Herman Zeberliw przechadzał się nerwowym krokiem po salonie. Wykąpał się, i nie nie świadczyło o nocy, spędzonej bezsennością, prócz drobnych zmarszczek pod oczami. Wyglądał świeżo i przystojnie w blasku porannego słońca. Marcin zjawił się, meldując, że śniadanie gotowe. Gdy mu nalewał kawę, Zeberliw odezwał się nagle.

— A przecież Marcin chciał jechać do Kornwalji, do rodziny, któregoś tu dnia.

— Tak, proszę jaśnie pana, — powiedział sługa, — ale jaśnie pan nie mógł mnie zwolnić.

— Teraz mogę Marcina zwolnić, — odpowiedział Herman. — Marcin może wyjechać dziś, o jedenastej naprzekład.

Lokaj spojrzął na swego pana ze zdziwieniem.

— A czy jaśnie pan umówił już kogoś, żeby mnie zastąpił przez ten czas?

— Przenieś się do hotelu, — powiedział Herman niedbale. — Niech Marcin sobie nie wyobraża, że jest mi niezbędny.

— Oczywiście, że nie. Ale przepraszam jaśnie pana, — dodał z wahaniem.

— Co takiego?

— Gdzieś zgubiłem klucz od piwni-

cy, — tłumaczył się lokaj. — Położyłem go na stole w hallu. Wczoraj i zapomnieliem zabrać.

— Niech się Marcin nie kłopotuje, mam własny klucz, — odpowiedział Zeberliw.

— Łatwo będzie dobrąć drugi do zamku, — dorzucił lokaj.

— Nie życzę sobie, abyście podchodzili do piwnicy, — powiedział Zeberliw ostro. — Co to był za człowiek, z którym Marcin rozmawiał na ulicy?

— To reporter, proszę jaśnie pana, — wyjąkał sługa. — Pytał o pannę Zeberliw.

— Hm, — powiedział Herman. — Nie życzę sobie, żeby Marcin rozmawiał z tego rodzaju ludźmi. Mówiłem to już przedtem.

— Tak, ale proszę jaśnie pana... — zaczął sługa.

— Co mu Marcin powiedział o pannie Zeberliw?

— Powiedziałem, proszę jaśnie pana, że nic zupełnie mi nie wiadomo, — kłamał gładko Marcin, — i zabroniłem mu zaczepiać mnie na ulicy.

— Świetny igras! — mruknął Herman z uśmiechem. — O nic więcej nie pytał?

— O nic, proszę jaśnie pana, — odpowiedział lokaj z przejęciem.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# KRONIKA

## KALENDARZYK

Wtorek, 24 stycznia. Tymoteusza b. m.  
Wschód słońca g. 7,28. Zachód g. 16,07  
Wschód księżyca g. 7,24. Zachód g. 14,12  
Środa, 25 stycznia. Nawr. św. Pawła A.  
Wschód słońca g. 7,27. Zachód g. 16,09  
Wschód księżyca g. 8,02. Zachód g. 15,42

**Obniżenie opłaty za listy polecane.** W ministerstwie poczt zapadła już decyzja obniżenia opłaty, pobieranej za listy polecane o 10 groszy, tj. z 60 gr. do 50 gr. Odnosne rozporządzenie ma być wydane w ciągu lutego.

## Wągrowiec

**Porządek obrad** na posiedzenie Rady Miejskiej, odbyć się mające we wtorek, dnia 24 stycznia 1933 roku, o godzinie 7-mej po południu w Ratuszu, izba radziecka.

1) Wybór prezydium Rady Miejskiej: a) przewodniczącego i jego zastępcy, b) sekretarza i jego zastępcy.  
2) Uchwalenie dodatkowego budżetu do budżetu rzeźni na rok 1932-33.

3) Uchwalenie budżetu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich (elektrowni i rzeźni) na rok 1933-34.

4) Przyjęcie uchwały Magistratu z dnia 17 stycznia 1933 r. w sprawie dodatku komunalnego do uposażenia kierownika rzeźni na r. 1933-34.

5) Uchwalenie prawa wirement na okres budżetowy 1933-34.

6) Uchwalenie pokrycia budżetu szkoły powszechnej na rok 1933-34.

7) Sprawozdanie z rewizji Głównej Kasy Miejskiej za czas od 21-go grudnia 1932 r. do 20 stycznia 1933 r.

8) Przyjęcie uchwały Magistratu z dnia 12 stycznia 1933 r. w sprawie regulaminu targów małych (tygodniowych).

9) Sprawa obniżenia taryfy kominiarskiej.

10) Wybór komisji, a mianowicie:

- Komisji Rewizyjnej Kas Miejskich,
- Komisji Budżetowej,
- Komisji Elektrowni,
- Komisji Rzeźni,
- Komisji Budowlanej,
- Komisji Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego.

11) Ustalenie uposażenia dla nowego burmistrza.

**Na miejsce wiecznego spoczynku** odprowadzono wczoraj zwłoki ś. p. Józefa Kulpińskiego. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Wróblewski w asyście ks. wik. Pelikanta. Nad mogiłą odśpiewał chór farny pod dyr. p. Andrzejewskiego „Zmarły człowiecze“.

R. i. p.

**Z życia BBWR.** W niedzielę, dnia 22 bm. odbyło się w sali p. Rossy zebranie miejsc. Koła Bezp. Bloku Współpracy z Rządem. Obrady zajął prezes p. Wiśniewski.

Ciekawy, referat ilustrujący rozwój i bieg pracy politycznej Narodowej Demokracji, która była od jej istnienia do dziś szkodliwą dla Państwa, wygłosił lekarz pow., p. dr. Likowski.

W dyskusji nad referatem zabierali głos pp.: prof. Jaślar, prof. Stasiak, insp. Krzanowski i mgr. Pluta.

Datę walnego zebrania ustalono na dzień 12 lutego br. o godz. 3-ciej popoł. w sali p. Rossy. Wnioski na walne zebranie należy nadsyłać 7 dni przed terminem na ręce prezesa p. Wiśniewskiego, lub sekretarza p. Pawlaka.

W wolnych głosach prezes Koła Ofic. Rez. p. dr. Likowski apelował, by obecni wzięli liczny udział w wykładzie p. mjr. Huszyna na temat „Obrona Warszawy“, który odbędzie się w połowie lutego w auli gimnazjum.

Na tem obrady zakończono.

**Karambol obok kościoła.** W ubiegłą niedzielę zaraz po nabożeństwie w czasie wychodzenia ludzi z kościoła ze sumy, wskutek nieuwagi gospodarz p. K. z Długiej wsi najechał pewną kobietę. Zwracamy uwagę p. K., by więcej uważał pod-

## 16 kursów propagandowych przeciw alkoholizmowi

Jesienno-zimowy okres wyzyskały organizacje przeciwalkoholowe nie tylko na zwykłe zebrania miesięczne, urządziły one ponadto przy wydatnej pomocy delegatów swej centrali oraz sił miejscowych kursy niedzielne, złożone z 4 do 6 wykładów, dających całokształt zagadnienia alkoholizmu i jego zwalczania. Wbrew wszelkim obawom kryzysowym udział publiczności w tych kursach był prawie wszędzie niespodziewanie liczny, a najwięcej wyróżnił się kurs na Wildzie przez udział przeszło 700 osób! Niniejszem podajemy kolejno według kalendarza kiedy, gdzie, za czym staraniem kursy się odbyły i jakich pozyskano prelegentów poza delegatami centrali, którzy z urzędu spieszyli z pomocą:

1. Dnia 16. 10. Gostyń — staraniem obu kół abstyneckich — przemawiali: pp. Bielerzewska, prof. Kołomołocki, Krupczyński.

2. Dnia 16. 10. Ostrow — staraniem Kat. Koła Abstynentów — przemawiali: pp. dr. Pałasz z Ostrowa, Bernaciak z Gniezna, prof. Kowalski z Krotoszyna.

3. Dnia 23. 10. Wągrowiec — staraniem Bractwa Wstrzemięźliwości — przemawiał ks. Pelikant.

4. Dnia 6. 11. Poznań-Jeżyce — staraniem Kat. Koła Abstynentów — przemawiały panie dr. Krupik-Bartkowska i prof. Dediowa i p. dr. Wojtkowski.

5. Dnia 20. 11. Poznań-Sródmieście — tylko dla pań staraniem Kat. Koła Abstynentek — przemawiał dr. Niesiołowski i panie jak wyżej.

6. Dnia 27. 11. Poznań-Wilda — staraniem Bractwa Wstrzemięźliwości — przemawiał p. prof. dr. Wrzosek.

7. Dnia 8. 11. Inowrocław — staraniem Kat. Koła Abstynentów — przemawiała p. dyr. Lewandowska i p. dr. Ganowicz.

8. Dnia 11. 12. Poznań-Sródmieście — tylko dla mężczyzn, staraniem Kat. Koła Abstynentów — Sródmieście — przemawiali ks. Pawlicki i p. Waczyński.

9. Dnia 18. 12. Szamotuły — staraniem Bractwa Wstrzemięźliwości — przemawiali ks. Jasiński i p. dr. Owsiany.

10. Dnia 6. 1. 33. Leszno — staraniem Kat. Koła Abstynentów — przemawiali ks. Kałuża z Leszna i p. Hejnowicz z Gostynia.

11. Dnia 15. 1. Gniezno — staraniem Kat. Koła Abstynentów — przemawiała p. prof. Dediowa z Poznania i p. dr. Jaroszewski z Dziekanów.

W przygotowaniu są 4 dalsze kursy i to w Zbąszyniu (29. 1.), Bydgoszczy (12. 2.) oraz 2 specjalne kursy dla młodzieży męskiej i żeńskiej w Poznaniu (19. i 26. 2.).

## Związek Strzelecki uczcił 70-letnią rocznicę Powstania Styczniowego

W niedzielę, dnia 22 bm., w 70 letnią rocznicę Powstania Styczniowego, urządził miejsc. Oddział Zw. Strzeleckiego w świetlicy uroczystą akademię.

Uroczystość ku upamiętnieniu 70-letniej rocznicy Powstania Styczniowego, rocznicy tak drogiej sercu każdego Polaka, zgromadziła w świetlicy liczną rzeszę publiczności, reprezentującą wszystkie sfery miejsc. społeczeństwa. W przednich rzędach zasiadli przedstawiciele władz i organizacji społecznych, wśród których zauważyliśmy pp.: zastępcę starosty referendarza Dankowskiego, burm. Kuchczyńskiego, nacz. poczty Wassermann, insp. Krzanowski, dyr. Seminarjum Naucz. dr. Bajerleina, prezesa Prezyd. Rady Pow. BBWR dr. Modrzejewskiego, prezesa Koła Ofic. Rez. dr. Likowskiego, radcę Szyszkę, prof. Jaślara, prof. Mühleisena, rektora Zamorskiego, pow. prezesa Z. S. prof. Wojnarowskiego, pow. komendanta Z. S. por. Kajetanowicza, pow. ref. ośw. prof. Ptaka i w. in.

czas jazdy powózką, zwłaszcza na skrajach, bo inaczej może być źle. Na szczęście obeszło się bez ciężkich obrażeń cielesnych.

**Z ruchu Związku Strzeleckiego.** Na sobotniej zbiórce rezerwistów Z. S. omówił komendant obyw. Suchocki współdziałanie aut pancernych i tank z piechotą. W czasie pogadanki przybyli ref. pow. ob. prof. Ptak i Pow. Komendant Z. S. ob. por. Kajetanowicz, który szczegółowo omówił akcję tanków przy współpracy piechoty. Udział w zbiórce był dość liczny.

Sekcja bokserska odbywała trening, zaprawiając się do przyszłych zawodów.

### Ruch towarzyszy

„Cześć Sportowi!“ Walne zebranie K. S. „Nielba“ odbędzie się dnia 29. I. 1933 r. o godz. 14-tej w lokalu p. Rossy. Zarząd.

**Baczność Strzelcy!** Zapowiedziane nadzwyczajne walne zebranie Oddziału Związku Strzeleckiego na czwartek, 26 bm. przekłada się na sobotę, dnia 4 lutego br. w świetlicy na godz. 8. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Walne zebranie Cechu Rzeźnic-

Akademję zajął słowem wstępem prezes Oddziału ob. Preuschoff. Po udatnym odegraniu przez Kółko mandolinistów marszu, wygłosił ob. Wróblewski treściwie opracowany referat, ilustrujący przebieg Powstania Styczniowego. Poległych powstańców z r. 1863 uczczono 1-min. milczeniem.

Dalej nastąpił śpiew z tow. mandolin „Jak wspaniała nasza postać“.

Drugą część programu wypełniły deklamacje członków Oddziału Żeńskiego ob. Szwabińskiej „Zła wiadomość“, ob. Zastrożnej „Odmienne barwy“, śpiew z tow. mandolin „Kto cię wołał legionisto“ i polonez.

Akademja strzelecka zorganizowana z istic żołnierską prostotą, a zapałem godnym spadkobierców szczytnych idei bojowników o wolność, wywarła na obecnych miłe wrażenie.

Związek Strzelecki jest jedyną organizacją w naszym mieście, który pamięta o uczczeniu powstań przeciw wrażliwości przemocy.

**klego w Wągrowcu** odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia o godz. 3,30 po południu w lokalu posiedzeń kolegi Atfeldta. Do wiadomości członkom podaje się, że budżet cechowy jest wyłożony z dniem 13 stycznia w wyżej wymienionym lokalu. O gremjalne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

**Wolność!** Miesięczne zebranie Zw. Weteranów Powstań Nar. R. P. 1914-19 odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 14-tej w sali Starej Strzelnicy p. Zjawieńskiego.

O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

## Żelice

**Kradzież kur, — pozostawiona rękawiczka wydała sprawcę.** W ubiegły tydzień z ropy na czwartek włamał się obecnie już pół wykryty sprawca do kurnika p. Kowalewskiego seniora i zabrał jako swoje 11 kur; sprawcę byłoby trudno wykryć, gdyby nie pozostawiona na miejscu kradzieży rękawiczka widziana u robotnika L., który w tem dniu u K. drzewo rąbał. Na razie do winy (jak to w obecnych czasach u tego rodzaju ludzi znane) się nie przyznaje. Dochodzenia prowadzi P. P. P.

## Tylko do środy przyjmują listowidy prenumeratę na „Głos Wągrowiecki“

### Rozporządzenie o nadzorze nad mlekiem

Ukazało się rozporządzenie o nadzorze nad mlekiem i jego przetworami.

Rozporządzenie to regulujące nie tylko warunki handlu mlekiem, lecz obejmujące również obory, produkujące mleko na sprzedaż — wydane zostało pod kątem wymagań sanitarnych, aby zapewnić ludności możliwość nabywania mleka i przetworów mlecznych w stanie, odpowiadającym wymaganiom higieny.

Rozporządzenie ustala 3 rodzaje mleka przeznaczonego na sprzedaż a więc mleko: 1) pełne, 2) pełne wyborowe i 3) chude.

Pierwszy i drugi gatunek, to mleko po zupełnym wydojeniu krowy, do którego nic nie dodano i z którego nic nie ujęto. Mleko pełne przeznaczone do sprzedaży, powinno zawierać tłuszczu co najmniej 3 proc. Mleko pełne zawierające tłuszczu mniej niż 3 proc. może być dopuszczane do sprzedaży, jako pełne, ze specjalnem oznaczeniem zawartości tłuszczu. Mleko pełne wyborowe jest to mleko, pochodzące z obór, pozostających pod stałym nadzorem weterynaryjnym i utrzymywanych w dokładnej czystości, zawierające co najmniej 3,2 proc. tłuszczu itd. Wreszcie mleko chude, jest to mleko, z którego odciągnięto tłuszcz częściowo, lub całkowicie.

Następnie rozporządzenie zawiera określenie przetworów mlecznych i ustala warunki, jakim winny one odpowiadać, oraz wymagania, stawiane dla obór, sklepów, mleczarni, naczyń itd. Rozporządzenie powyższe reguluje w ten sposób całkowicie obieg mleka i produktów mlecznych, poczynwszy od obory poprzez wszystkich handlarzy aż do spożycia.

### Ceny drobiu

Detaliczne ceny drobiu w halach miejskich w kraju notowane były ostatnio następująco:

Kury 2—3 zł, kaczki 2,50—3 zł, gęsi żywe 4,50—6,50 zł, gęsi bite 4—6 zł, indyki i indyczki 5—10 zł, zające 2,50—3,50 zł.

Dowozy naogół znaczne przy tendencji zniżkowej za wyjątkiem kaczek na które popyt był dostateczny.

„Terol“

### Lód na Wiśle i Wilji

Toruń. W związku z silnymi mrozami, Wisła stanęła od ujścia aż poza Gniew. Również lody stoją partjami na całej prawie przestrzeni Wisły, zwłaszcza na mieliznach, jak również na dopływach Wisły.

Wilno. Wskutek ostatnich mrozów na Wileńszczyźnie, które normalnie w ciągu ostatnich 14 dni dochodziły do 18 stopni, stanęła obecnie Wilja w górnym swym biegu i ujściu Niemna. Niemna pod Kownem również stanęła.

### Polak kupuje fabrykę w Olsztynie

Wielkie zaniepokojenie w niemieckich kołach miasta Olsztyna wywołało zakupienie przez Polaka, kupca Jana Szymborskiego, na przemysłowej licytacji w Olsztynie fabryki farb. Zdenerwowanie szowinistów niemieckich jest tu tembardziej zrozumiałe, że w ten sposób polski stan posiadania, na który Niemcy przeprowadzają od dłuższego czasu generalny atak, został nieco powiększony. (ZAP)

### Brzezno Nowe

Kradzież. Też samej nocy skradziony robotnikowi Małachow-



## Poznań w wielką rocznicę

Poznań, 23. 1. Z inicjatywy komitetu, na którego czele stanęli ks. kard. Hlond, wojew. hr. Raczyński i dowódca O. K. gen. Oswald Frank, odbył się wczorajszej niedzieli uroczysty obchód 70-tej rocznicy powstania styczniowego. W uroczystościach uczestniczyli 4-rej weterani, pozostali zaś z powodu choroby i słabości nie mogli brać udziału w święcie.

Obchodowi towarzyszyło ogromne zainteresowanie ze strony społeczeństwa. Zainteresowanie osiągnęło swój szczyt na akademii, jaka odbyła się w południe w kino „Słońce”, kiedy tysięczne rzesze odejść musiały z powodu przepełnienia. O godz. 9 rano w złotej kaplicy katedry poznańskiej ks. bisk. Dymek odprawił dla weteranów Mszę św., poczem ze stopni ołtarza przemówił do zgromadzonych ks. kard. Hlond, wspominając o bohaterskich zmaganiach garstki powstańców z 1863-64 r. Po nabożeństwie na placu katedralnym weterani w otoczeniu przedstawicieli władz przyjęli defiladę kompanii honorowej 68 pp., Zw. Strzeleckiego pod bronią i sztandarem, Związku powstańców i wojaków, Hallerczyków, Zw. weteranów powstań narodowych z 1914—19 i szeregu innych towarzystw. — Stąd autobusem odwieziono weteranów do prywatnych

skiemu 2 gęsi i 1 kurę. Dochodzenia prowadzone przez P. P. P. narażone bez rezultatu.

### Wągrowiec

Obchód Powstania Styczniowego oraz kawka w I żeglarskiej drużynie harcerskiej. W niedzielę, dnia 22-go stycznia harcerze z I żeglarskiej drużyny, obchodzili uroczystość 70-lecie Powstania Styczniowego. Po przywitaniu gości i członków drużyny, odpowiedni referat wygłosił p. Kapsa następnie harcerze wspólnie odśpiewali kilka pieśni narodowych, a na zakończenie dh. Grajkowski dorzucił kilka słów zachęty do dalszej pracy na niwie harcerskiej i społecznej.

W dalszym ciągu, już poza tą uroczystością była kawka. Kierownictwo urządziło ją dla zżycia się towarzyskiego członków tej młodej drużyny. Tutaj można było wyróżnić kilku drahów, którzy swemi mono-

apartamentów hr. Raczyńskiego, który przyjął ich śniadaniem, w czasie którego wręczył każdemu z nich darze strony społeczeństwa w postaci jednorazowej pensji. Jednocześnie delegacja Zw. Powstańców złożyła wieniec na grobie śp. płk. Calliera, powstańca z 1863 roku.

O godz. 12 w kino „Słońce” odbyła się uroczysta akademja, w której uczestniczyli woj. hr. Raczyński w otoczeniu 4 weteranów, starosta kraj. Begale, zastępca dowódcy O. K. płk. Więckowski, prezydent m. Ratajski, prezes dyr. kol. Ruciński, konsul czesko-słowacki dr. Doleżał, prezes Maciejewski, prok. dr. Eimer, prezes sądu okr. Korpicki, prezes Federacji płk. Chłapowski, dowódca pułków stacjonowanych w Poznaniu i inni. Po odegraniu przez orkiestrę marsza gwardji narodowej 1863 r. wojew. Raczyński wygłosił słowo wstępne, porównując czyn weteranów do czynu legionistów Marszałka Piłsudskiego, którzy podobnie jak tamci walczyli o prawo do niepodległości.

Wojewoda udekorował weteranów krzyżami, nadanymi im specjalnie przez rząd. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Chór „Arion” pod batutą p. Plichowskiego odśpiewał trzy pieśni, poczem radca miejski Zaleski wygłosił referat p. t. „Wielkopolska a powstanie styczniowe”, uwypuklając w nim dobitnie wielką rolę, jaką odegrała Wielkopolska i jej mieszkańcy w walkach z 1863 r. Na dalszy ciąg akademji złożyły się produkcje prof. Łukasiewicza, który odegrał kilka utworów Szopena, ja-

logami wprowadzili nastrój swojski i wesoły, dlatego też przez cały wieczór nie milkiły śmiechy i śpiew. Całość zakończono po odśpiewaniu kilku kolend przy jarzającej choince. Pinczuk.

Odezwa do parafjan należących do par. Łęgowa i Tarnowa. Aby uniknąć kosztów przymusowego ściągnięcia wyzwa się wszystkich parafjan zalegających z podatkiem kościelnym za rok 1932, aby go zapłacili u rendanta p. Ignacego Palucha aż do dnia 15 lutego br. Po tym terminie ściąganie od debentów podatek kościelny, Urząd Skarbowy. Dozór kościelny par. Łęgowa i Tarnowo.

dwigi Musielewskiej, która odśpiewała kilka pieśni i artystki Teatru Nowego Haliny Cieszkowskiej, która recytowała dwa wiersze Or-Ota. Na zakończenie orkiestra 58 pp. pod batutą kpt. Chmielewicz odegrała wieniec melodji narodowych z 63 r.

Po akademji Towarzystwo pomocy weteranów podejmowało ich obiadem w bazarze. W godzinach popołudniowych członkowie komitetu obchodu składali wizyty chorym weteranom, a wieczorem w lokalu zarządu wojewódzkiego Zw. Inwalidów Wojennych odbyła się herbatka dla weteranów i zaproszonych i gości. W miłym nastroju weterani spędzili tam kilka godzin.

### Zmarł nagle pod wpływem wzruszenia jeden z weteranów

W czasie uroczystości związanych z obchodem 70-lecia powstania styczniowego wydarzył się tragiczny wypadek, który na widzach pozostawił niezatarte i głębokie wrażenie. Z Ostrowa przybył na tę uroczystość jeden już z nielicznych weteranów z prowincji 90-letni Józef Kaiser. Uczestniczył on w Mszy św. w katedrze, wysłuchał przemówienia ks. kardynała, poczem wesoło gwarząc z towarzyszami, oczekiwał na rozpoczęcie defilady, która odbyć się miała na ich cześć. W chwili, gdy orkiestra zagrała marsza, staruszek zasnął nagle, a przeniesiony do willi ks. kan. Steuera, zmarł. Przywołany lekarz stwierdził śmierć. Staruszek-bohater zmarł wskutek wzruszenia na widok wojska polskiego i dźwięku polskiego marsza. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala. W chwili wynoszenia zwłok do karetki obecni przytem posterunkowi policji z komendantem policji na m. Poznań nadkom. Pitulem zasłutowali, żegnając bohatera, który tak niespodziewanie zakończył życie. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w Ostrowie, gdzie zamieszkuje jego rodzina. Wiadomość o śmierci towarzysza zakomunikowano weteranom dopiero po uroczystościach.

### Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 21. 1. 1933 r.

Cena za 100 kg od zł—zł  
Zyto nowe, zdrowe suche 14,55—14,75  
Pszenna . . . . . 24,75—25,75  
Jęczmień browarowy 15,25—16,75  
Jęczmień 68—69 kg. nowy 13,50—14,25

64—66 kg. nowy . . . 13,00—13,50  
Owies . . . . . 13,25—13,50  
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka . . . . . 23,00—24,00  
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka . . . . . 39,25—41,25  
Otręby żytnie . . . . . 9,25—9,50  
Otręby pszenne . . . . . 7,75—8,75  
Otręby pszenne (grube) 8,75—9,75  
Rzepak . . . . . 43,00—44,00  
Rzepik . . . . . 40,00—45,00  
Gorzyczka . . . . . 36,00—42,00  
Wyka latowa . . . . . 13,00—14,00  
Peluska . . . . . 12,00—13,00  
Groch Viktoria . . . . . 20,00—22,00  
Groch Folgera . . . . . 34,00—37,00  
Łubin niebieski . . . . . 6,00—7,00  
Łubin żółty . . . . . 8,50—9,50  
Seradela . . . . . 8,00—9,00  
Konieczyna biała . . . 80,00—110,00  
Konieczyna czerwona 90,00—110,00  
Konieczyna szwedzka 90,00—110,00

### Min. Beck w Genewie

Genewa, 23. 1. W sobotę, o g. 5-tej popoł. przybył do Genewy min. Beck z małżonką w towarzystwie szefa gabinetu ministra dyr. Romana Dębickiego, naczelnika Kwiatkowskiego, radcy Władysława Zaleskiego i sekretarza osobistego ministra radcy Friedricha. Min. Beck zamieszkał w Hotel des Bergues.

### Liczne aresztowania wśród uczniów „Ridnoj Szk.” w Złoczowie

Lwów, 23. 1. W Złoczowie dokonała policja w ostatnich dniach licznych rewizji i aresztowań, przeważnie wśród uczniów gimnazjum Ridnoj Szkoły. Liczba przesłuchanych i w większości następnie zwolnionych wynosi około 100 osób. Kilku uczniów odstawiono do więzienia sądowego.

### Zawieje śnieżne w Austrii

Wiedeń, 23. 1. Z powodu zawiei śnieżnych nastąpiło opóźnienie wielu pociągów. Na dworcu kolejowym w Grazu przestały funkcjonować zwrotnice elektryczne. Burgenland jest odcięty od świata. Meteorologowie wiedeńscy zapowiadają bardzo silne mrozy.

### Hojny dar

Min. J. Jędrzejewicz w odpowiedzi na apel komitetu obchodu 70 letniej rocznicy powstania styczniowego złożył na fundusz daru honorowego dla weteranów 50 zł.

## BIAŁY TYDZIEŃ

połączony z tania sprzedażą posezonową

Od dzisiaj rozpoczynam wielką sprzedaż płócien z pierwszorzędných fabryk.

Wybór olbrzymi. Ceny rekordowo niskie — biją dotychczasowe.

Oto kilka przykładów:

Płótno bielizniane w dobrym gat. mtr. 0,59	Ręczniki kuchenne . . . . . mtr. 0,30
Płótno krośniak 80 ctr. . . . . „ 0,88	Ręczniki adamaszkowe . . . . . „ 0,78
Płótno madapolam 80 ctr. . . . . „ 0,85	Ręczniki wafłowe odpasowane szt. 0,45
Płótno prześcieradłowe 140 ctr. . . . . „ 1,50	Surówka 70 ctr. . . . . mtr. 0,58
Płótno na powłoki 160 ctr. . . . . „ 1,75	Koszule damskie . . . . . szt. 1,35

Materiały posezonowe obniżyłem od 20—40 procent. Każdy kupujący otrzyma podczas białego tygodnia za darmo przy zakupie od 15—20 zł 1/4 tuz. chusteczek, od 30—40 zł 1/2 tuz. chust., ponad 50 zł 2 ręczniki adamaszkowe lub 1 frotté.

I. Kulpiński, Wągrowiec, Rynek 5.

Najtańsze źródło zakupu.

LEON JABŁOŃSKI  
GOŁAŃCZ, Rynek 24

55 poleca  
DELIKATESY, TOWARY KOLONJALNE,  
ŻELAZO, SPRZĘTY KUCHENNE, WYSZYŃK  
PIWA, WINO, WYROBY TYTONIOWE,  
PIERWSZORZĘDNE KAWY i t. d.

Ceny niższe o 15%. — Obsługa skora i rzetelna.

Do wykonania prac  
malarskich  
poleca się  
Bosiacki, mistrz malarski  
ul. Pocztowa 6. 125

ZAMOWIENIA  
na stemple  
przyjmuje Drukarnia  
W. Kubanka w Wągrowcu

Za wieniec i udział w pogrzebie naszej córki

Marji Baszkiewiczówny

uczenicy I klasy Szkoły Ćwiczeń przy Sem. Naucz. składamy ks. pref. Gólczewskiemu, ks. Pelikantowi, Gronu Profesorskiemu, dzieciom szkoły, oraz wszystkim Znajomym i Krewnym najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”!

Wincenty Baszkiewicz z żoną.

Wągrowiec, w styczniu 1933 r.

29

Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu,  
rzemiosła i osób prywatnych  
jak również dla towarzystw  
po cenach najniższych i z dostawą  
natychmiastową.